

Obok rzetelnej wiedzy potrzebne głębokie zrozumienie interesów narodu

Omówienie wystąpienia Zenona Kliszki podczas inauguracji roku akademickiego w UW

Obecną rangę społeczną zadań szkolnictwa wyższego — powiedział na wstępie Z. Kliszko — określa nie tylko coraz większa liczba młodych studiujących, lecz przede wszystkim jakościowo nowe stadium rozwoju socjalistycznego państwa, wszystkich dziedzin gospodarki narodowej i życia społecznego. Nasza generacja — stwierdził mówca — dźwignęła Polskę ku niepodległości i

socjalizmowi, wprowadziła ją na tory dynamicznego rozwoju gospodarki, struktury społecznej, życia kulturalnego i stosunków międzyludzkich. Dziś stoimy w obliczu zadań zespoleńa rewolucji naukowo-technicznej z socjalizmem, konkretnie wytyczonych przez uchwały V Zjazdu oraz kilku ostatnich posiedzeń plenarnych KC PZPR. Chodzi przede wszystkim o to, aby pracą i myślą twórczą naszego narodu oraz współdziałaniem z innymi krajami socjalistycznymi podnieść kilka głównych przemysłów narodowych na światowy poziom techniczno-ekonomiczny i uczynić je dźwignią dalszego wzrostu całej gospodarki narodowej. Kluczowe znaczenie dla osiągnięcia tego celu będą miały najbliższe lata. Musimy wyzwalać wszystkie twórcze możliwości naszego narodu, odrzucać wszystko co jest konserwatywne i nie odpowiada potrzebom obecnego czasu.

Mówca przedstawił następnie aktualne zadania szkół wyższych i stwierdził, że obecnie w szkolnictwie wyższym, podobnie jak we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i społecznego, bezwzględnie pierwszeństwo należy przyznać zadaniom jakościowym. Uczelnie powinny kształcić nowe zastępy inteligencji wyposażonej w nowoczesną wiedzę, wdrożonej do myślenia kategoriami państwa ludowego, jego interesów i potrzeb.

Mówca przypomniał następnie, iż nauka polska nie ma do statecznie zakorzenionych tradycji wielkich, kompleksowych przedsięwzięć badawczych, zmierzających do zasadniczo nowych zastosowań produkcyjnych i technologicznych. Trzeba skoncentrować wysiłki na stworzeniu takich tradycji i umiejętności. Najpilniejsze i najbardziej doniosłe zadanie polega na tym, aby zespolić naukę z potrzebami rozwojowymi głównych dziedzin produkcji przemysłowej.

W dalszym ciągu swego przemówienia Z. Kliszko wskazał na znaczenie i rolę w unowocześnianiu gospodarki — organizacji i zarządzaniu, opierających się o dorobek zarówno nauk matematyczno-przyrodniczych jak i humanistycznych. Marksistowsko-leninowskie nauki społeczne będą dla nas — partii i socjalistycznego państwa zawsze podstawowym narzędziem poznania złożonej rzeczywistości społecznej i wiącym czynnikiem formowania socjalistycznych postaw ideowych.

Wyrok na porywacza samolotu

Zbigniew Iwanicki, który wprowadził w czerwcu br. samolot Polskich Linii Lotniczych „LOT” do Kopenhagi, otrzymał z wyroku sądu duńskiego karę sześciu lat więzienia.

Walka przeciw wszelkim deformacjom ideologicznym, przeciw rewizjonizmowi, dogmatyzmowi i nacjonalizmowi — stwierdził mówca — pozostaje nadal ważnym, długofalowym zadaniem partii. Na tym froncie działalności nie ma i nie będzie pokoju tak długo, jak długo będzie się odbywała historyczna konfrontacja socjalizmu i kapitalizmu. Socjalistyczna inteligencja polska, którą kształca i wychowują szkoły wyższe, musi cechować się nie tylko rzetelną i wszechstronną wiedzą zawodową, odpowiadać potrzebom drugiej połowy XX wieku, jak też gorące umiłowanie kraju ojczystego i głębokie zrozumienie interesów narodu oraz międzynarodowych poczucie więzi ze wszystkimi, którzy we współczesnym świecie walczą przeciw imperializmowi o prawa narodów, o postęp, o pokój. (PAP)

Poznań przed VI Kongresem Techników Polskich

W Prezydium Rady Narodowej Poznania odbyła się wczoraj konferencja prasowa poświęcona przygotowaniu do VI Kongresu Techników Polskich.

Za 4 miesiące miasto będzie musiało przyjąć zakwaterować i wyżywić około trzy tysiące inżynierów i techników z całego kraju, nie licząc personelu pomocniczego, dziennikarzy i licznych gości zagranicznych. I mimo że Poznań ma już pewną wprawę w przygotowywaniu zaplecza dla dużych imprez (Targi), to jednak

Kambodża republika?

Królestwo Kambodży oficjalnie od 9 października br. stanie się republiką. Taką wiadomość podała w poniedziałek agencja France Presse z Sajgonu powołując się na południowowietnamską agencję reżimową, która zamieściła doniesienia swego korespondenta z Phnom Penh. Jak wynika z tej korespondencji, szef władz kambodżańskich Cheng Heng oficjalnie proklamuje Kambodżę republiką przed udaniem się na jubileuszową sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ w Nowym Jorku. Jednocześnie ambasada kambodżańska w Sajgonie podała, że nie otrzymała żadnej noty oficjalnej od swego rządu w tej sprawie. (PAP)

W Montrealu uprowadzono brytyjskiego dyplomate

Wczoraj rano uprowadzony został w Montrealu (Kanada) attaché handlowy Wielkiej Brytanii, James R. Cross. (PAP)

Groźny pożar w Dakowych Mokrych

W Spółdzielni Produkcyjnej Dakowych Mokre w pow. Nowy Tomisz spłonęła w poniedziałek stodoła o długości 81 i szerokości 18 m, w której znajdowało się m. in. 1500 q siana, 250 q pszenicy, 462 q jęczmienia, 270 q owsa i 25 jatek. Ogólne straty szacuje się w Wojewódzkiej Komendzie Straży Pożarnej na około 1,5 mln zł. Przyczyną pożaru na razie nie ustalono. (b)

„Koziołki” płacą

21, 25, 28, 35, 40 (dod. 20)
W 699 Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 4 bm, wpłynęło 320.220 zakładów wartości 960.660,—zł. Fundusz wygranych wynosi: 528.363,—zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi: 500.000,—zł.
Stwierdzono: 21 „czwórek” po zł. 7.624,—, 44 „trójki premiowane” po zł. 188,—, 1.326 „trójek” po zł. 88,—, 1.154 „dwójki premiowane” po zł. 27,—, 19.334 „dwójki” po zł. 7,—
Losowanie 700-setnej gry odbędzie się w dniu 11 bm o godz. 12 na Starym Rynku w Poznaniu. Wylosowana będzie też dodatkowo 3-cyfrowa końcówka banderoli, na którą przypadnie: 1.500,—zł. na kupony z banderolą V-zakładową i 300,—zł. na kupony z banderolą I-zakładową. (PAP)

Toto-Lotek

Dziś pierwszy serwis informacyjny o oracowała Bogna Wojciechowska 2, 20, 27, 29, 33, 44, (dod. 46)

Spotkanie J. Zasady z aktywnym związkowym

Wczoraj, zainaugurowano rok szkolny 1970/71 dla pracowników zarządów okręgowych związków zawodowych i WKZZ w Poznaniu. Tegoroczna tematyka dotyczyć będzie m. in. zagadnień V Zjazdu PZPR i VI kongresu związków zawodowych oraz problematyki społeczno-politycznej.

Inaugurację poprzedziło spotkanie aktywnym związkowym z sekretarzem KW PZPR — Jerzym Zasada. Przybył na nie także przewodniczący WKZZ — Jan Mroczek.

Spotkanie poświęcone było przede wszystkim sprawom związanym z kampanią sprawozdawczo-wyborczą w PZPR J. Zasada omówił główne kierunki działania oraz zadania, jakie w związku z kampanią powinien podejmować aktywny związkowy. Chodzi przede wszystkim o konkretną dyskusję nad sprawami ludzi pracy, a równocześnie przedstawienie wniosków zmierzających do usprawnienia naszej gospodarki, poprawy warunków socjalno-bytowych w zakładach pracy, lepszej i sprawnej obsługi obywatela itp. Mówca przedstawił także program kampanii sprawozdawczo-wyborczej w PZPR w Poznaniu i województwie. (a)

Komunikat po rozmowach delegacji PZPR i FPK

Delegacja PZPR, przebywająca we Francji na zaproszenie KC FPK przeprowadziła w dniach 1—2. 10 1970 r. rozmowy z kierownictwem FPK. Delegacji PZPR przewodniczył Zenon Kliszko — członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR.

W toku rozmów dokonano wymiany informacji o problemach politycznych, gospodarczych i społecznych obu krajów.

Obie partie zdecydowanie potępiają kontynuowanie agresji imperializmu amerykańskiego i jego sojuszników w Wietnamie oraz jej rozszerzenie na cały Półwysep Indochiński i potwierdzają swe pełne solidarne poparcie dla bohaterkiej walki ludów Wietnamu, Laosu i Kambodży. PZPR i FPK popierają nowe propozycje przedłożone przez Tymczasowy Rząd Rewolucyjny Republiki Wietnamu Południowego.

PZPR i FPK konsekwentnie popierają walkę narodów arabskich przeciwko agresywnej polityce reakcyjnych przywódców Izraela wspieranych przez imperializm amerykański. Wypowiadają się za politycznym rozwiązaniem konfliktu na Bliskim Wschodzie w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Delegacje obu partii poświęciły szczególną uwagę problemom bezpieczeństwa w Europie. Stwierdziły, że układ podpisany w sierpniu między ZSRR a NRF stanowi ważny krok na drodze do odprężenia i otwiera nowe perspektywy

w stosunkach Wschód — Zachód. Zasadniczą przesłanką trwałego pokoju jest uznanie granic istniejących w Europie, przede wszystkim granicy na Odrze i Nysie.

Konieczne jest również prawnomiedzynarodowe uznanie NRD przez wszystkie państwa i przyjęcie obu państw niemieckich do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Wielkie znaczenie mieć będzie przeprowadzenie zaproponowanej przez kraje socjalistyczne ogólnoeuropejskiej konferencji państw, poświęconej problemom bezpieczeństwa zbiorowego i rozwoju współpracy między wszystkimi krajami Europy.

PZPR i FPK uważają za naczelne zadanie umacnianie jednolici międzynarodowego ruchu komunistycznego w oparciu o zasady marksizmu-leninizmu. Potwierdzają one raz jeszcze swoje poparcie dla wyników moskiewskiej narady partii komunistycznych i robotniczych z czerwca 1969 r.

W imieniu Komitetu Centralnego PZPR delegacja PZPR zaprosiła delegację FPK do złożenia wizyty w Polsce. Zaproszenie to zostało przyjęte przez FPK z zadowoleniem. (PAP)

Narada redaktorów naczelnych w KCPZPR

5 bm. w Komitecie Centralnym PZPR odbyła się, pod przewodnictwem zastępcy kierownika Biura Prasowego KC Wiesława Beka, narada redaktorów naczelnych dzienników centralnych, agencji prasowych, radia, telewizji, jak też wojewódzkich organów partyjnych. W naradzie uczestniczyli także przedstawiciele wydziałów propagandy Komitetów Wojewódzkich PZPR.

Na naradzie przybył sekretarz KCPZPR Stefan Olszowski.

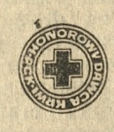
W toku narady zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC Zdzisław Zandarowski omówił problematykę związaną z kampanią sprawozdawczo-wyborczą PZPR, a wiceminister spraw zagranicznych Adam Willmann — sprawę stosunków polsko-zachodniemieckich.

Na zakończenie zabrał głos Stefan Olszowski, który zapoznał uczestników narady z wężowymi problemami gospodarczymi kraju i wynikającymi z nich zadaniami dla masowych środków informacji i propagandy. (PAP)

O gospodarce w transporcie bezpieczeństwie na drogach

Z inicjatywy Komisji Transportu i Łączności Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, zwołana została wczoraj narada poświęcona aktualnej sytuacji na drogach oraz gospodarce samochodowej w przedsiębiorstwach transportowych. Naradę prowadził I sekretarz KD PZPR Wilda — Teofil Stróżyk.

Referaty wprowadzające do dyskusji wygłosili: kierownik Wydziału Komunikacji Prezydium WRN — Franciszek Przybylak, który mówił o aktualnych problemach gospodarki samochodowej oraz nacelnik Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego KW MO mjr Stanisław Świński — o stanie bezpieczeństwa w ruchu drogowym naszego województwa. (s)



WYJEŻDŻAJĄC NA URLOP
ZABIERZ LEGITYMACJĘ
HONOROWEGO DAWCY KRWI!
PAMIĘTAJ —
TWOJA KREW MOŻE BYĆ POTRZEBNA!
K6011

Kolejna runda rozmów Polska — NRF

Szukając przyczyn rozbieżności

Rozmowy toczą się w gmachu MSZ, w sali zwanej „Salą podpisywania układów”. Niektórzy wyciągają stąd optymistyczne prognozy. Jest jednak jeszcze za wcześnie, by wyrokować na ile są one bliższe sprawdzeniu się.

W środkach masowego przekazu oraz w wypowiedziach niektórych miarodajnych „sufletów”, inspirowanych te środkami, daje się słyszeć ten sam rozbieżny dwugłos, jaki dochodził nas od kilku tygodni. Wielu tutejszych obserwatorów sądzi, iż jest on w równej mierze rezultatem zamierzonej przez niektórych koła taktyki, co i rzeczywistych wewnętrznych sprzeczności.

Tak np. Handelsblatt wypowiada pogląd, „Obecna runda będzie decydująca, gdyż minister Scheel pragnie w początkach listopada udać się do Warszawy, aby tam zakończyć rokowania i parafować układ”. Natomiast „Die Welt” jest zdania, że „nie ma żadnego po

wodu, by oczekiwać optymistycznego wyniku, zaczynających się rozmów w Bonn. Skądinąd wiemy jednak, iż podjęciem „optymistycznego wyniku” gazeta chciałaby widzieć coś diametralnie sprzecznego.

Również i inne środki masowego przekazu szerzą podobny nastrój. Szukając przyczyn owej rozbieżności w spekulacjach — obie delegacje zachowują ścisłe milczenie co do samego przebiegu rozmów — nie wyklucza się tutaj, że dalsze postępy w toku obecnej rundy pozwolą przygotować rozstrzygające uzgodnienia, tzn. utworzą drogę do sfinalizowania rozmów przy osobistym już udziale ministra Scheela w czasie jego pobytu w Warszawie.

Rzuca się w oczy wyraźna wstrzeźliwość opozycyjnej CDU/CSU. Odnotować warto tylko wypowiedź premiera Nardreni — Pallatynatu, Kohla w niedzielnym wywiadzie telewizyjnym. Unikając ustosunko-

wania się do sprawy układu o podstawach normalizacji między naszymi krajami, podkreślił on wagę problemu stwierdzając: „Sprawa pojednania z Polską jest podstawową przesłanką europejskiej przyszłości”.

Z bacznością śledzi prasa konsultacje przeprowadzane ostatnio między państwami socjalistycznymi, a szczególnie między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Na koniec, odnotować należy dalszy wzrost (jeśli to jeszcze możliwe) nieprzytomnego nacjonalistycznego zacietrzewienia przywódców organizacji przesiedleńczych, świadomych, iż usuwa im się grunt spod nóg. Ich głosy są pośród nich świadectwem, że do opinii zachodniemieckiej dotarła świadomość: jedynym możliwym fundamentem normalizacji stosunków między Polską a NRF jest uznanie istniejącej zachodniej granicy Polskiej na Odrze i Nysie. Rozmowy między Warszawą a Bonn — jeśli mają być konstruktywne — nie mogą zakończyć się innym wynikiem.

RYSZARD WOJNA

HUMOR I SATYRA



CZTERY DZIEWIĄTKI

Ledwo ochłonęliśmy po wycie w jednym gigantycznym, jakim jest Nowa Huta z kombinatem, a już w naszej nadwiślańskiej podróży widać nas znowu potężne kominy. To Tarnobrzeg.

Każdy dziennikarz, zbierając materiał za granicą do reportażu, chętnie wypłuje wszystko, co ma związek z jego krajem. Reporterzy „Wochenpostu” spory notes zapisali przykładami naszej wspólnej pracy z NRD. Na Tarnobrzegu nie liczą. Siarka jest polską specjalnością. Kiedy jednak zbliżamy się do machowskiej odkrywki, widzimy olbrzymią koparkę, podobną do tych, jakie pracują w Koninie czy Turzowie. A może ta właśnie maszyna jest NRD-owska?

To pytanie zadajemy w kombinacie w wstępie. Gospodarze potwierdzają, że koparka — istotnie jest z NRD, ale ... jest z tym kolosem sporo kłopotu. Zarząd się w naszym marglu. Złoża siarki ostatnia sporej grubości pokrywa. Zabrane nakładu marglu przekroczyło wytrzymałość maszyny.

Zarzucona metoda

Zostawmy jednak kłopoty z koparką. Kopalnia odkrywkowa w Machowie, druga po Piasecznie, jest bowiem ... konsekwencją określonej metody. Zarzuconej metody. Zastosowano u nas odkrywkową eksploatację złóż siarkowych na dużą skalę, gdyż warunki geologiczne na to pozwalały. Pokład siarki schodził jednak coraz niżej. Dlatego wydobywanie tam siarki sposobem odkrywkowym przestało być opłacalne. Zanim w machowskiej odkrywce dotarto do złoża, trzeba było usunąć 30 milionów metrów sześciennych ziemi i przetransportować ją w inne miejsce!

Zmuszeni zostaliśmy zatem do szukania innych, bardziej ekonomicznych sposobów wydobywania bogactw. Kopalnictwo siarki nie ma jednak u nas długich tradycji, jak węgiel czy sól. Stąd poczynania miały charakter pionierski. Wprawdzie dokumenty, pochodzące z roku 1420, mówią o wydobywaniu na naszych terenach siarki, a historycy utrzymują, że już wojska Jagiellów pod Grunwaldem używały prochu wyprodukowanego z rodzimej siarki, to jednak chałupnicza metoda wydobywania tego surowca nie wytrzymała konkurencji wielkich kopalń zagranicznych i została u nas zarzucona ostatecznie w roku 1922.

Bliskawiczna kariera

Dokładne badania, oparte o hipotezę naszych uczonych, po zwolnieniu na ustalenie, że złoża siarki godne są inwestycji na wielką skalę.

W ślad za tym poszły odpowiednie decyzje władz najwyższych i 25 listopada 1957 roku o godz. 8 rano w kopalni Piaseczno odkryty został pierwszy strop złoża siarki o powierzchni 350 m kw. Tydzień później rozpoczęto eksploatację przemysłową.

Dziesięć lat wystarczyło, aby Polska weszła do grona światowych potęg w produkcji siarki. Okolice Tarnobrzega zamieniły się w poligon eksploatacji i przetworstwa siarki. Już nie zadowalało nas otrzymywanie czystej siarki z symbolem 99,99 procent. Wysiłki skierowano na przemysł przetwórczy. Ruszyły „nitki” produkcji kwasu siarkowego i wytwórnie nawozów fosforowych. Podejmowano nowe inwestycje, umożliwiające dostarczenie klientom zagranicznym i krajowym siarki pod różnymi postaciami: kruszonej, płynnej, mielonej, a nawet płatkowanej. Polska siarka znalazła się w 40 krajach. W ubiegłym roku Tarnobrzegskie Zagłębie Siarkowe wyeksportowało jej milion ton.

Podziemny wytop

W siarce wszystko było nowe. Wszystkiego trzeba się było uczyć od początku. Odkrywać i doświadczać. A, że naszym fachowcom głów na karaku nie brak, przeto sięgnęli po nienową wprawdzie, ale nie wszędzie dająca pożądaną efekty metodę podziemnego wy-

topu siarki. Opracowali własną technologię, opatentowali ją i ruszyli z robotą.

Po 4 latach 70 procent polskiej siarki jest wydobywanych tą metodą. Najprościej mówiąc — jest to dotarcie wiertłem do złoża, wypuszczenie rur, przez które wrośnie się pod ciśnieniem wodę. Gorąca woda, rozchodząc się w złożu, wypłania siarkę i wraca na powierzchnię w wyniku ciśnienia, powstałego, przez wprowadzenie dodatkowo sprężonego powietrza. Z w wielu otworów w nowej kopalni Jeżówko, płynnie rurami siarka. Z niektórych nawet z czterech dziewią-

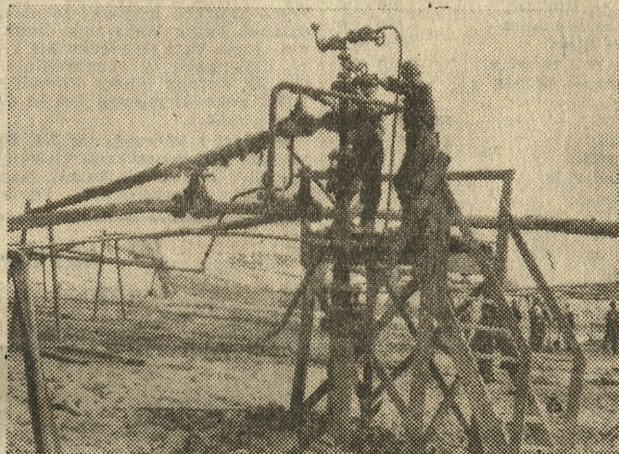
6
WISKA 70

kami. Metoda szybsza i tańsza, pomijając skomplikowany proces flotacyjno-rafineryjny, stosowany przy surowcu z odkrywek.

Płynna siarka, nie narażona na zanieczyszczenia, przewożona jest specjalnymi cysternami-termosami bezpośrednio do odbiorców. Na miejscu wystarczą czy wagon ... podgrzać aby wyładować towar.

Tarnobrzaska rewolucja

Siarka to nie tylko wejście Polski na rynki światowe z poszukiwanym surowcem, to tak



Platanina rur, to kopalnia. Tak z upewnieniem prozalicznie wyglądają urządzenia do wydobywania siarki metodą podziemnego wytopu. Tym sposobem wydobywane jest 70 procent polskiej siarki. CAF — fot. Kwiatkowski

że początek rewolucyjnych wprost przeobrażeń powiatu tarnobrzegskiego. Skalę przemian wyznaczają takie np. liczby, jak 2 tysiące osób zatrudnionych na tym terenie po za rolnictwem w roku 1938 i 40 tysięcy osób pracujących tam dzisiaj w gospodarce uspołecznionej; jak to, że Tarnobrzeg liczył przed dziesięć lat 4 000 mieszkańców a dzisiaj na ich 20 000. Sama tylko siarka daje pracę 12 tysiącom ludzi, dojeżdżającym do pracy z odległości nawet 60 km. Powstał, w związku z tym, system nowych dróg, odpowiadających potrzebom komunikacji, podporządkowanej Zagłębiu. Imponujący wyglądają parking autobusowy w Machowie, kiedy kończy się zmiana. „Sany” i „Jelcze”, dowożące pracowników kombinatu, przejeżdżają w ciągu każdej doby 28 000 kilometrów.

Siarka jest tu wszędzie. Jej specyficzny zapach czuć w powietrzu. Hałdy obok zakładów przetwórczych są charakterystycznego, złotego koloru. „Siarka” to tytuł pisma zakładowego, „Siarka” to klub sportowy. Również ognisko TKKF nosi nazwę „Siarka”. Tylko za kładowy dom kultury ma ego tytułową nazwę „TAPIMA”. Ale, gdy się jej bliżej przyjrzy, od najdziej się rychło jej związek z Tarnobrzegiem, Piasecznem i Machowem.

BOGDAN DOHNKE

Do codziennych problemów naszego życia należy starzenie się miast, zużywanie się i pęknięcie podziemnej sieci kanalizacyjnej. Reperacje i konserwacje pochłaniają olbrzymie koszty i sprawiają wiele kłopotów, bowiem każdorazowo trzeba rozkopywać nawierzchnię dróg i chodników. Od niedawna na Węgrzech kanaly naprawia się nową metodą, której autorem jest Ferenc Csanda, a która oznacza duży krok w rozwoju technologii napraw sieci kanalizacyjnych. Przy jej zastosowaniu naprawiono już 40 tys. metrów bież. kanałów podmiejskich w Dunaujvaros i Szekesfehervar.

Jest to metoda chemiczna zwana supersilic polegająca na tym, że naprawa odbywa się od wewnątrz

Naprawa kanałów bez wykopków

przez istniejące hydranty (otwory ściekowe). Odcinek kanału, który należy naprawić napełnia się odpowiednim płynem, wiążącym w pęknięcia kanału i dalej w głąb, wypełniając wolne przestrzenie i ubytki. Po pewnym czasie płyn zostaje wypompowany, a do kanału wprowadza się gaz pod działaniem którego resztki płynu pozostającego w kanale w formie cienkiej warstewki twardnieją zwiększając objętość, ściśnięcie wypełniając najmniejsze nawet szpary. W ten sposób usunięte zostają nie tylko najdrobniejsze pęknięcia, ale utwardza się także okalająca warstwa gleby, która stając się wodoszczelna eliminuje lub zmniejsza swą podatność na ruchy tektoniczne.

Metoda supersilic nadaje się w pierwszej kolejności do napraw uszkodzonych rur kanalizacyjnych, ale z powodzeniem może być także użyta do uszczelniania wszelkiego rodzaju podziemnych budowli, basenów, zbiorników i tuneli do sporządzania kurtyn i ścian wodoszczelnych oraz utwardzania podłoża w wypadkach zapadania się lub wzrostu przemieszczenia budowli naziemnych. (PAP)

Potrzeba nowych badań

Czego nie wiemy o nowych mieszkaniach

Ozajawiskach fizycznych i chemicznych, zrodzonych pod wpływem czasu i otoczenia w takich tradycyjnych materiałach budowlanych jak drewno, cegła, wapno, glina, słoma itp. wiemy już właściwie wszystko. O zjawiskach w prefabrykacjach z różnych odmian kruszywa, cementu i tworzyw sztucznych — wiemy jeszcze mało. Zresztą trudno temu się dziwić. W skali masowej materiały te stosuje się w budownictwie od niedawna. Stąd niespodzianki.

Np. twórcy jednego z pierwszych mostów z betonu sprężonego, zbudowanego kilkadziesiąt lat temu w Szwajcarii spod strzegli, że w miarę upływu lat, most zmienia kształt i położenie. Po 13 latach użytkowania obniżył się o 29 cm i przestał pasować do przyczółków. Zjawiska odkształceń, kurczenia się i pęcznienia betonu zaobserwowano także na innych wielkich budowach inżynierskich: zaporach wodnych, basenach, silosach itp.

Oczywiście, naukowcy zaczęli badać przyczyny tych zjawisk. Badania przekształciły się w całą rozległą dyscyplinę nauki zwaną reologią betonu, dzięki której człowiek może dziś stawiać gigantyczne budowle bez obawy, że po pewnym czasie runą. Zdarzające się tu i ówdzie pęknięcia fundamentów, ścian, stropów, czy dachów budynków postawionych z betonowych płyt, są dziś z reguły rezultatem błędów w sztuce budowania a nie braku wiedzy o konstrukcyjnych właściwościach tworzywa.

Inaczej ma się rzecz z długofalowym oddziaływaniem prefabrykatów z betonu i tworzyw sztucznych na zdrowie i samopoczucie człowieka. W tej dziedzinie zakres naszej wiedzy jest nadal niewielki. Potwierdziła to 3-dniowa konferencja problemowa Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa na temat „wpływu rozwiązań materiałowo-konstrukcyjnych domów

mieszkalnych na zdrowie człowieka”, obradująca w połowie września br. w Warszawie.

Nie znamy dostatecznie wpływu procesów fizyko-chemicznych w prefabrykacjach z betonu na mikroklimat mieszkań, domów i osiedli. Nie mamy wypracowanych metod takich badań ani niezbędnych aparatów pomiarowych. Nie wiadomo też jaki jest stopień koncentracji naturalnych substancji promieniotwórczych w powietrzu mieszkań zbudowanych z niektórych gatunków żużlo-betonów i popiołów lotnych.

Nie znamy skutków działania na zdrowie człowieka różnych preparatów chemicznych — plastifikatorów, rozmiękczaczy, utwardzaczy, klejów, lepiszczy i innych masowo stosowanych w budownictwie uprzedmiotów. Podobnie ta jernicza są zależności między samopoczuciem i zdrowiem człowieka a dźwiękochłonnością materiałów, z których stawia się u nas nowe domy, systemami izolacji, wentylacji i ogrzewania.

Pytań tego typu na konferencji wysunęto więcej. Na niektóre z nich starano się odpowiedzieć (choćby częściowo), na podstawie już zebranych w różnych miastach doświadczeń. Dużo nowego wniosł przemawiający na konferencji przedstawiciel Węgierskiego Instytutu Budownictwa, szczególnie jeśli chodzi o zdrowotność poszczególnych systemów grzewczych w budownictwie szkolnym i szpitalnym. Okazuje się, że tam sprawy te badane są od szeregu lat; wyciągane są z tych badań wnioski dla praktyki. Podobnie w ZSRR, NRD i Czechosłowacji. W Polsce problem wpływu nowych materiałów budowlanych na zdrowie mieszkańców w tak zasadniczym ujęciu omawiano po raz pierwszy.

Zainteresowanie towarzyszące obradom tej konferencji pozwala żywić nadzieję, że zdrowotność naszych nowych mieszkań także stanie się przedmiotem badań.

P. CH.

SPRAWY, KTÓRE POWINNIŚMY PODJĄĆ

wyłącznie do apologii zastanej rzeczywistości.

Wykazać to można na kilku przykładach.

Nie ulega wątpliwości, że młodzież szczególnie wrażliwa jest na takie ideale, jak sprawiedliwość, równość, nie może akceptować zjawisk rozrzuconego, luksusowego trybu życia, jakie marginesowo istnieją w naszym społeczeństwie. Związane jest to częściowo np. z wysokimi dochodami nielicznych ogrodników podmiejskich, z elementami spekulacji na marginesie rzemiosła, ale przede wszystkim z nadużyciami i kradzieżami. Przy istnieniu marginesów konsumpcji luksusowej życia ułatwionego, rozrzuconego, jako przeciwwskazanie muszą się rodzić hasła skrajnego egalitaryzmu i takie hasła pojawiają się, choć dobrze wiadomo, że są nierealne i niebezpieczne dla rozwoju społeczno-gospodarczego. Dlatego działanie w kierunku ograniczenia nieuzasadnionych dochodów, a przede wszystkim likwidacja nadużyć jest z punktu widzenia wychowawczego działaniem doniosłym. Po V Zjeździe partii podjęto zwiększone wysiłki w tej dziedzinie; opodatkowano tych nielicznych zresztą ogrodników, którzy mieli nadmiernie wysokie dochody, korygowano kierunki rozwoju rzemiosła, surowo karano przestępców, zwalniano z funkcji kierowniczych osoby odpowiedzialne za brak gospodarności. Działanie w tym kierunku musi być kontynuowane (zaznaczyć przy tym należy, że nie chodzi o ograniczenie tzw. inicjatywy prywatnej lecz o jej dalszy rozwój zwłaszcza w dziedzinie usług potrzebnych społeczeństwu).

Drugim przykładowo problemem, którego niewłaściwe rozwiązanie źle oddziałuje na umysły młodzieży — jest polityka kadrowa. Chodzi o wszelkie niewłaściwe decyzje w różnorodnych nawet drobnych sprawach personalnych, niewłaściwe przede wszystkim w tym sensie, że nie dają w

praktyce dowodu, iż głównym kryterium oceny człowieka w Polsce Ludowej jest jego praca, kompetencja, wiedza, zdolność, energia, determinacja działania dla sprawy społecznej. Każde fałszywe posunięcie personalne jest z punktu widzenia wychowawczego bardzo szkodliwe, niezgodne od faktu, że przynosi to duże straty w sensie osłabiania dynamiki społecznej i gospodarczej (...)

Trzecim przykładem sytuacji negatywnie oddziałującej na postawy młodzieży jest rozkwit w ostatnich latach różnych form światowania z powodu blahych okoliczności. Dzienniki telewizyjne, radiowe, doniesienia prasowe pełne są informacji o świętach i uroczystościach. Najdonioślejsze rocznice naszego ruchu i największe słowa w naszej ideologii mogą osłabnąć swą wymowę i swój wpływ, jeśli najmniejsze okoliczności stają się przy czyną światowania, przemawiania i wznoszenia banalnych toastów. Zamiast umacniania świętego obowiązku dobrej pracy, we wszystkich okolicznościach tworzy się obowiązek światowania przy każdej okazji. Ten stan musi być przezwyciężony (...)

W dyskusji słusznie podkreślano ogromny wpływ na młodzież, jaki wywiera ją tzw. środki masowej informacji (...) W polskich i nie tylko polskich warunkach problem polega jeszcze na tym, że masowe środki komunikacji są głównym kanałem oddziaływania na młodzież polską kultury zachodniej. Jest rzeczą pozytywną, że najbardziej wartościowe dzieła literackie, filmowe, teatralne Zachodu są znane w Polsce (prawdopodobnie lepiej niż na Zachodzie). Jednakże przy niedostatecznej własnej twórczości, zwłaszcza wartościowej twórczości rozrywkowej — telewizja, radio, kino stoją wobec konieczności korzystania z tego, co jest na szeroka skalę produkowane przez rozrywkowy przemysł zachodni, oparty w głównej mierze na stylu amerykańskim. Jakże ma być nasze stano-

wisko wobec różnych konkretnych problemów, które w dyskusji postawiono?

(...) Ośrodki kierownicze organizacji młodzieżowych, które nadają umysłowy ton ruchowi młodzieży, powinny mieć pełną świadomość, że nie ten rozrywkowy nurt życia młodzieży jest głównym nurtem życia i toruje Polsce przyszłość. Jeśli spotykamy młodych ludzi hołdujących ostatniemu krzykowi mody, to można się tym nie denerwować, ale niech młodzież i jej ośrodki kierownicze mają świadomość, że to nie są cywilizatorzy Polski. Wymowny jest np. fakt, że niedawno w bilansie importu i eksportu literatury pomieściła Polska a NRD sytuacja wyglądała tak, że w importowanych czasopiśmie z NRD 80 procent stanowiła literatura naukowa, techniczna, natomiast literatura importowana przez NRD z Polski w około 80 procentach dotyczyła mody, piosenek itp.

Istnieje więc problem, czy Polska ma być znów pawiem narodów, czy nie ma nic więcej do zaofiarowania światu w wielkim dziele postępu? Nie są to pytania przesadne.

Istnieje problem: gitarzystom i piosenkarzom oddano do dyspozycji stadiony, festiwalowe salony letnie, popularnych konferansjerów i całą Polskę przy odbiornikach. Tymczasem najzdolniejsi uczniowie i studenci, zwycięzcy olimpiad nauk ścisłych, wybitni młodzi naukowcy i konstruktorzy, których jest w Polsce coraz więcej — pozostają nieznani lub mało znani, nie mają głośnych sal wystawowych dla zaprezentowania wyników swych prac i swych pomysłów, nie mają bogatych i fanatycznych mecenasów. Świadomie stawiam sprawę w formie drastycznej. Są to jednak sprawy, które powinniśmy podjąć.

TEATR

POLSKI — g. 19 „Igraszki trafia i miłości”; NOWY — nieczynny; OPERA — g. 19 „Attila”; OPERETKA — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — g. 17 „Giugnot w tarapatach”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMOW MUZA — g. 10, 12.30 „Udręka i ekstaza” (wiosło-ameryk. 14 l.); g. 15, 17.30 „Czerwony płaszcz” (szwedzki 16 l.); g. 20 DFK „Kamera” (seans zamknięty); APOLLO — remont; BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Mózg” (włosko-franc. 14 l.); CZERNASTKA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Ostatni termin” (USA 16 l.); GONG — g. 10, 12, 16, 18 „Zabawa w masakra” (franc. 16 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Karysne lato” (czeski 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Człowiek z M-3” (pol. 14 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Jestżeż mój mężczyzna” (USA 16 l.); KOSMOS — g. 19.30 „Teoria uwodzenia” (czeski 14 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 „Morderstwo w niedzielę” (NRD 16 l.); MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Niagara” (USA 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Zamek pułapka” (franc. 16 l.); OSIEDELE — g. 17, 19.30 „Beniamin, czyli pamiętnik cnotliwego młodzieńca” (franc. 18 l.); PANCRINIAK — g. 17.30, 20 „Labirint miłości” (radz. 14 l.); PALACOWE — g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Dziwczyna z Kiotu” (jap. 18 l.); PRZYJAŹN — nieczynny; RIALTO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Lokis” (pol. 14 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Dziwczyna z pistoletem” (włoski 16 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Oferta matrymonialna” (włoski 16 l.); TEŻCA — g. 17, 19.30 „Ostatni watażka” (bułg. 14 l.); g. 19.30 „Morderca na urlopie” (juz. 16 l.); WARTA — g. 10, 12.30 „Okna czasu” (weg. 14 l.); g. 15, 17.30, 20 „Tygrys lubi świeże mięso” (franc. 16 l.); WCAŚWIECZ (Puszczykowo) — nieczynny; Włda — g. 10, 12.30, 15 „Inwazja potworów” (jap. 11 l.); g. 17.30, 20 „Skradzione pocałunki” (franc. 16 l.); WŁOKNIARZ (Steszew) — nieczynny; WRZOS (Lubon) — g. 18 „Doczekać zmroku” (USA 16 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynny; FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Nowy Jork” cz. I.

KONCERTY

W POZNANIU

PAŁAC DZIAŁYŃSKICH (Sala Czerwona) — g. 19.30 — Estrada Kameralna: Alina Górska — fortepian, Maria Bakowska-Przechowa — sopran, Ludomira Gruszczyska — fortepian.

DZURY

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Między 7, tel. 511-11.

Laryngologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.

Psychiatria — Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania poradę lekarską, tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8, i Ugory 18 — całą dobę; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 103, tel. 566-66). Podstacje w Luboniu, tel. 09; w Swarzędzu, tel. 299 — czynne całą dobę.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20), g. 18-7, niedz. i święta — całą dobę; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18-7 w niedzielę i święta całą dobę; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całą dobę; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, 623-55 — całą dobę.

Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Włda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56). Zgłaszanie wizyt w stacji PR, tel. 666-66.

Telefon Zaufania nr 586-87 (dyżurny lekarz psychiatra lub psycholog) czynny całą dobę. Nr 522-51 poradę prawną w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.

Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-18, dyżurny informacyjny w dni powszednie — g. 8-19.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11, Główna 63, Ziębicka 16, Staroleśka 79 (dyżurny nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m; 8.05 Public. międzynarod.; 8.14 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 8.45 W kilku taktach w kilku słowach; 9 Dł. kl. V (historia) „Matka i córka” słuch.: 9.30 Mel. rozrywk.: 9.40 Dla przedszkolki „Szukam bałki” słuch.: 10.05 „Trzech w linii prostej” — fragm. 4 pow.: 10.25 Ofertino Resnais — Suita „Rossini” — oparta na motywach utworów Rossiniego; 10.50 Prosimy na cenzurowane; 11 Dla kl. VIII (geografia) „Skarby Afryki” montaż radiowy; 11.25 Gra Ork. Rozrywk. NRD; 11.49 Rodzice a dziecko; 12.25 Więcej, lepiej, taniej; 13 Dla kl. III-IV (wch. muzyczne) „Mazowieckie dźwięki” z cyklu „Uczmy się śpiewać”; 13.20 Konc. z nagrań Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 13.40 Rytmy

Razem — dostrzeżemy więcej

Klienci sygnalizują trudności zaopatrzenia

Nasza propozycja dla Czytelników, aby wspólnie z organizatorami walki o Handlowy Znak Jakości przystąpili do systematycznego ujawniania zaopatrzeniowych zaniedbań — została przyjęta pomyślnie.

Wyrazem tego są liczne telefony do redakcji oraz pierwsze sygnały w ankiecie pt. „Razem — dostrzeżemy więcej!” Prócz wprowadzonych ostatnio cotygodniowych kontroli przez władze handlowe kolejnych sklepów spożywczych, uzyskujemy również pomoc ze strony Czytelników. W ten sposób łatwiej nam będzie dopinguć niedobrych handlowców z hurtu i detalu, aby zapewniali minimum asortymentowe towarów, które powinny znajdować się w sklepach, a są — lub też

powinny być — w magazynach hurtowych.

Co sygnalizują Czytelnicy — klienci?

- 1 bm. w sklepie spożywczym przy ul. Leszka (Antoninek) do godz. 8.45 nie było pieczywa.
- 2 bm. o godz. 6.15 brakowało w sklepie PSS nr 196 na Winogradach — mleka, chleba i bułek.
- Sklep spożywczy MHD (Dzierżyńskiego 30) nie sprzedaje zwykłych tanich bułek (35 gr.), nie ma tam też chleba w godzinach



między 7-9, choć w tym samym domu... jest piekarnia, specjalizująca się w wypieku pieczywa psennego, a w pobliżu są jeszcze dwie inne.

• Czytelnik od kilkunastu dni poszukuje bezskutecznie w sześciu specjalistycznych sklepach MHD (farby, lakiery) tak zwanej sufłówki, czyli paczkowanej białej farby do malowania sufitu.

• Sklep MHD z rowerami (Armii Czerwonej 49) nie ma części zamiennych do motoroweru Zak. Chodzi np. o kołankę rury wydechowej, kompletny tłumik i „dółkę górna”.

INFORMUJEMY

Studencki Teatr „Nurt” zaprasza do współpracy aktorów, piosenkarzy, muzyków, autorów tekstów, plastyków oraz sympatyków teatru. Zgłaszać można się w dniach 5-11 października w godz. 9-21 w siedzibie Teatru, ul. Dąbrowska 9 (bl. G), tel. 595-46 (wewnętrzny 202).

• Ewidencja i rozliczenie zadań od cinkowych — o temacie kolejnej konsultacji w Ośrodku PTE przy ul. Woźnej 11 dzisiaj o godz. 13. Konsultantem będzie dr Jerzy Unolt.

Na prelekcję prof. dr. T. Cypria na pt. „Historia Towarzystwa Miłośników Fotografii w latach międzywojennych” — zaprasza PTF do salonu przy ul. Paderewskiego 7 dzisiaj o godz. 19.

Na koncert w wykonaniu Filharmonii Poznańskiej zaprasza klub ZNP, pl. Wolności 5, dzisiaj o godzinie 19.

• O pewnej problematyce topologicznej na tle jej rozwoju historycznego — prelekcja prof. dr. Kazimierza Kuratowskiego dzisiaj o godz. 17 w Bibliotece Instytutu Matematyki UAM, ul. Fredry 10, na zebraniu Polskiego Towarzystwa Matematycznego.

Uniwersytet Robotniczy ZMS organizuje kursy przygotowawcze na różne kierunki studiów (z wyjątkiem filologicznych). Bliższych informacji o kursie udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Sekretariat UR ZMS, ul. Nowowiejskiego 29 (pok. 47), tel. 519-97 w godz. 15-18 (oprócz sobót).

W związku ze zmianą ekspozycji stałej oraz konieczną konserwacją pomieszczeń, Wielkopolskie Muzeum Wojskowe będzie nieczynne w dniach od 6-10 bm. W niedzielę 11 X nastąpi ponowne otwarcie ekspozycji.

- Mamy kilka sygnałów, że nie ma gdzie kupić rusztów do pieca, a sezon — u progu.
- Sklepy meblarskie nie mają stołków okolicznościowych (120 cm długości, 50 wysokości) o czarnej politurze.
- Nie ma dziewięć bućków wyściowych na niskim obcasie w rozmiarze 35.
- Sklepy z porcelaną i gospodarstwem domowym nie mają zwykłych głębokich talerzy.
- Nie wiadomo, gdzie nabyć dru ty do sztykowania (numer 3,5) i grube sztydki.
- W sklepach papierniczych brak kleju roślinnego w małych opakowaniach, potrzebnych uczniom.
- Sklepy pasmanteryjne nie posiadają zwykłych wstańców kolorowych (też potrzebne do szkoły).
- Zaopatrzeniowcy z zakładów produkcyjnych donoszą o trudnościach z nabyciem specjalnej pasty do rąk „Brekaut”.

Nasi Czytelnicy poszerzają zakres kontroli nie tylko o nowe branże, zgłaszają też ogólniejsze uwagi, które wykorzystamy w toku kampanii o Handlowy Znak Jakości dla Poznania. Prosimy o dalsze sygnały — tel. 657-18 i udział w ankiecie „Razem — dostrzeżemy więcej” (publikowanej 1 bm.).

Oczekujemy teraz, że sygnały Czytelników-klientów będą skrupulatnie rozpatrzone przez dyrekcję z hurtu i detalu. (zs)

Szesnasty rok „Kamery”

Poznański klub filmowy „Kamera”, jeden z kilku najstarszych dyskusyjnych klubów filmowych w kraju, wkroczył w szesnasty rok działalności. O zamierzeniach „Kamery” w nadchodzącym sezonie informuje nas prezes zarządu — red. Kazimierz Młynarz.

— Przed klubami filmowymi stoi odpowiedzialne zadanie, jako że szeregi miłośników sztuki filmowej stale wzrastają, normalne zaś kina, zarzucając coraz częściej kolorową tandetę, nie są już w stanie zaspokoić wymagań widza ambitnego. „Kamera” stara się tym zadaniem sprostać, posiada przecież dość atrakcyjny profil repertuarowy: w każdym miesiącu prezentuje aż dwa filmy archiwalne, jeden przedpremierowy oraz jeden z tzw. puli specjalnej.

— W serii filmów archiwalnych przedstawimy w tym sezonie dwa cykle autorskie. Pierwszy poświęcimy twórczości wybitnego, acz zapomnianego reżysera radzieckiego z lat dwudziestych, Jakowa Protazanowa, „Ojciec Sergiusz” wg Lwa Tołstoja, „Aelita” wg Aleksieja Tołstoja, „Don Diego i Pelagia”, pierwsza wersja filmowa znanej noweli Lawreniewa „Cztery diamenty” — „Opust na św. Jorgena” — oto niektóre tylko filmy Protazanowa, które „Kamera” przedstawi w najbliższych miesiącach. Ujrzymy w nich najwybitniejszych aktorów radzieckich tamtych lat: Iwana Mozzu, Natalię Lisienko, Warwarę Orłową, Igora Ilińskiego. Równolegle poprowadzimy cykl autor-



Mimo niezbyt dobrej pogody, kilkuset żołnierzy garnizonu poznańskiego przez całe niedzielne przedpołudnie realizowało swoje zobowiązania — podjęte dla uczczenia Święta Ludowego Wojska Polskiego — przy budowie Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli. Pracowali oni przy budowie rosarium oraz na przyszłych terenach sportowych. Pobyt i pracę na Cytadeli umiły występy orkiestry oraz muzyka nadawana z radiowozu. Na zdjęciu widzimy uczniów Szkoły Podstawowej nr 41, wręczających kwiaty najaktywniejszym mundurowym pracownikom niedzieli. (jk)

Fot. — K. Przychodzki

AKTUALNOŚCI

* Wczoraj rozpoczęły się zajęcia z gimnastyki wyrównawczej dla pań w ośrodku przy Szkole na ul. Drzymały 6. Organizatorem zajęć jest TKKF „Płomień”. Jak nas poinformowano, jest jeszcze kilka miejsc dla kandydatek na obydwu kursach. Zgłoszenia przyjmuje się w poniedziałki o godz. 18. (hl)

* Z okazji 50-lecia Wydziału Rolnego UP i WSR dzisiaj odbywa się zjazd Stowarzyszenia Absolwentów WSR. Zjazd rozpocznie się o godz. 15 w auli UAM.

* 5000 zł na powodzian prze kazali Polskiemu Komitetowi Pomocy Społecznej członkowie Wojewódzkiego Związku Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług.

* Konferencja kierowniczej kadry Zakładowego Oddziału Samoobrony odbyła się w Fabryce Kosmetyków „Pollena-Lechia”. Dokonano analizy wyników współzawodniczenia pracy ZOS i Służby Społeczno-Wychowawczej za I półrocze. Okazało się, że „Pollena-Lechia” nadal przoduje w realizacji wytycznych Ministra Przemysłu Chemicznego dotyczących powszechnej samoobrony. Na zakończenie konferencji wyświetlono kronikę filmową z życia zakładu. Kronika ta zajęła I miejsce na przeglądzie filmów amatorskich o powszechnej samoobronie. Jej autorem jest Bolesław Kędziara.

* 200 członków i osiem drużyn specjalnościowych liczy obecnie ośrodek harcerzy przy Domu Kultury MO. Poślanowio- no zorganizować drużyn harcerskie także przy Domu Kultury Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald”. Dla instruktorów i młodzieży starszej zorganizowano klub dyskusyjny „Polityk”, którego członkowie przygotowują się do XII Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym. Wznowi niebawem działalność harcerski Teatr Małych Form. (c)

Telefony DONOSZA

* Samochód ciężarowy, kierowany przez Karola F., zderzył się w pobliżu Al. Polskiej i Świerczewskiego z autobusem, który z kolei wpadł na „Piata”. Ogólne straty szacuje się na około 50.000 zł.

* Z ul. Garbary odwieziono do Szpitala im. Raszei 28-letnią B. H., która została potrącona przez samochód ciężarowy i doznała ogólnych obrażeń.

* Przy ul. Walewskiej nr 105 uderzył w przydrożne drzewo samochód, kierowany przez St. T. Tym razem skończyło się na mniej szych obrażeniach. (b)

Szczepienia przeciwko Heine-Medinie

Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna na Poznaniu zawiadamia, że 7, 8 i 9 bm. we wszystkich poradniach „D” i żłobkach odbywać się będą obowiązkowe doustne szczepienia przeciwko chorobie Heinego-Medina przy użyciu szczepionki typu I wirusa.

Szczepieniem tym poddane zostaną: wszystkie dzieci w pierwszym roku życia, które otrzymały już trzy podstawowe szczepienia przeciw białym, krztuścowi i tetanusowi, dzieci do lat 7, które dotychczas nie były szczepione doustnie szczepionką wirusa typu I oraz dzieci w wieku przedszkolnym, u których upłynął okres 5 lat od ostatniego szczepienia doustnego typem I wirusa.

Dzieci uczęszczające do przedszkoli i klas wstępnych („zerowych”) szkół podstawowych winny zgłosić się do szczepień do właściwej za względu na ich miejsce zamieszkania poradni „D”, gdyż przedszkola i szkoły nie będą wykonywały tych szczepień w własnym zakresie. (na)

„Jedenastka” — na Gołęcin

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne informuje, że w związku z budową kanalizacji deszczowej na ul. Bonin i ul. Winiarskiej od dzisiaj godz. 8 przez dwa tygodnie linia tramwajowa nr 11 zostanie skierowana do Gołęcina. Na odcinku ul. Wojska Polskiego — Bonin komunikacja będzie utrzymywana przy pomocy wozu silnikowego kursującego wahadłowo.

W okresie powyższej zmiany na skutek jednorodowej trasy w al. Wojska Polskiego będą występowały zakłócenia w regularnym kursowaniu linii nr 9 i 11. (na)